KURJER WARSZAWSKI

Czwartek. 28 Stycznia / 9 Lutego Rok 1854. № 37. Jutro, Św. Scholastyki Panny.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia Rady Znaku honorowego nieskazitelnej służby, raczył NAJŁASKAWIEJ udzielić takowe znaki, następującym Urzędnikom rozmaitych Władz Królestwa *Polskiego*: *Za lat XX*: Pełniącemu obo: Naczelnika Sekcji w Kom: R. S. W. i D., Asses: Kol: Józ: *Święckiemu*. P. o. Naczelnika Sekcji w Kom: R. S. W. i D., Asses: Kol: Tad: *Szczepańskiemu*. P. o. Prokuratora przy Sądzie Krymin: Gub: Radoms:, Asses: Kol: Ant: *Hofmanowi*. P. o. Pisarza Mag: Sol: w Miszewie w Gub: Radom:, Asses: Kol: Wal: *Czekierskiemu*. P. o. Naczelnika Ptu Sieradz:, Asses: Kol: Wawr: *Kostrzewskiemu*. Naczelnikowi Ptu Marjam:, Asses: Kol: Gusta: *Szmideckiemu*. P. o. Kontrolera w Najwyższej Izbie Obrach:, Asses: Kol: Ign: *Klopsch*. P. o. Kontrolera w Najw: Izbie Obrach:, Asses: Kol: Józ: *Bielińskiemu*. Assesorowi Tryb:, p. o. Podsędka Sądu Pok: Okrę: Wieluńs:, Asses: Kol: Jano: *Turchetty*. Asses: Tryb:, p. o. Podsędka Sądu Pok: Okr: Opoczyńs:, Assesoro: Kol: Józ: *Filipskiemu*. P. o. Rewizora Skarbo: w Pcie Sandomier: Gub: Radoms:, Asses: Kol: Marci: *Jagielskiemu*. P. o. Rewizora Skarbo: Okrę: Stanisławows:, Asses: Kol: Łuka: *Barchanowskiemu*. Członkowi Administracji Rzą: docho: Skarbo: tabacz:, Asses: Kol: Józefatowi *Duńskiemu*. P. o. Pomocnika Naczelnika Pow: Rawskiego, Asses: Kol: Bogumił: *Rode*. Sędziemu Tryb: Cywil: w Kaliszu, Radcy Honoro: Ant: *Korzeniowskiemu*. Podpisarzowi Tryb: Cyw: w Warszawie, Radcy Hono: Józ: *Wojciechowskiemu*. Asses: Try: Cyw:, p. o. Podsędka Sądu Pok: Okr: Piotrkows:, Radcy Hono: Felix: *Wittman*. Naczelnikowi Archiwum Prokuratorji Królestwa, Radcy Hono: Jano: *Jaworskiemu*. P. o. Pisarza Sądu Appel:, Radcy Honoro: Pawło: *Merderzyńskiemu*. Zastępcy Dziennikarza Kom: Rzą: Sprawiedliwości, Radcy Hono: Tomaszowi *Krauze*. P. o. Referenta w Kom: R. S. W. i D., Radcy Honoro: Ant: *Morycz*. P. o. Referenta w Komissji R. S. W. i D., Radcy Hono: Fran: *Szmideckiemu*. Starszemu Nauczycielowi w Instytucie Alexandryńskim Wychowania Panien w Nowej Alexandrji, Radcy Hono: Włodzim: *Titarew*. P. o. Referenta Sekcji Konsum: w Wydz: docho: niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Hono: Fran: *Dobrzańskiemu*. P. o. Referenta w Wydz: docho: niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Honoro: Ant: *Znietkiewiczowi*. Urzędnikowi do szczegól: poruczeń w Wydz: docho: niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Hono: Teofi: *Kowalskiemu*. P. o. Rachmistrza w Wydz: dochodów niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Hono: Stan: *Paczkowskiemu*. Referentowi Wydz: docho: niesta: w Kom: R. P. i S., Radcy Hono: Józ: *Parzelskiemu*. Dziennikarzowi Wydziału dóbr i lasów Rządo: w Kom: R. P. i S., Radcy Hono: Ig: *Falęckiemu*. Rewizorowi Pomiarów w Kom: R. P. i S., Radcy Hon: Koronatowi *Cyrońskiemu*. P. o. Referenta Wydz: Kontroli w Kom: R. P. i S., Radcy Honoro: Józefowi *Gottowt*. (D. c. n.)

Wiadomości z Nad-Dunaju.

Według ostatnich wiadomości, otrzymanych od Jenerała-Adjutanta Xcia *Gorczakowa*, od d. 3 do 8 Stycznia, w Xięztwach *Naddunajskich*, na całej przestrzeni wzdłuż *Dunaju*, żadne ważniejsze działania wojenne, miejsca nie miały.

3go Stycznia, pod *Ruszczukiem Turcy* wysadzili na brzeg lewy *Dunaju* jeden batalion swej piechoty regularnej. Zjawienie się 3ch rot naszych z 2ma działami, i stanowcze ich natarcie na nieprzyjaciela, zmusiły go, najprzód cofnąć się pod ogień fortecy, a następnie wsiąść na statki i powrócić na prawy brzeg rzeki.— Potem, *Turcy* dwa-kroć jeszcze próbowali przeprawiać się, ale spotykani przez naszę piechotę i ogień artylerji, znowu musieli zaniechać swych zamiarów.

Pod *Turno* i *Zimnicą* także pokazywały się oddziały nieprzyjacielskie; lecz skoro rezerwy nasze pospieszyły wesprzeć kordon kozacki, *Turcy* i tu znagleni zostali do spiesznego powrotu za *Dunaj*. (Gaz: Rząd:).

Wiadomości od granicy Tureckiej Kraju Zakaukazkiego.

Jenerał-Adjutant Xiążę *Woroncow* donosi, że od 24 Grudnia do 4 Stycznia, na *Azjatyckiej* naszej granicy, od strony *Gurji*, *Achalcychu* i *Alexandrapola*, wszystko było w spokojności.

Tylko w Gubernji *Erywańskiej* partja *Kurdów* w liczbie 50 ludzi, odłączywszy się od oddziału *Bajazetskiego*, napadła na wieś *Armiańską Alikilis*; ale pokuszenie to drogo ich kosztowało.

Dognani przez naszych kozaków i milicję pod wodzą Esauła *Własowa*, *Kurdy* rozproszeni zostali, a w wyniklej przy tem potyczce, stracili 30 ludzi w poległych; 3ch zaś z nich wzięto do niewoli. Z naszej strony raniony 1 kozak i 2ch milicjantów. (Gaz: Rząd:).

Wiemy już naprzód, czem moglibyśmy zaspokoić ciekawość pięknych Czytelniczek naszych; wiemy czego szukają w dzisiejszym *Kurjerku*, i od czego chcą go zacząć czytać; ale nie wiemy czy zdołamy zadość uczynić ich żądaniu, i jak wyjdziemy z tego zadania, którego mają prawo domagać się od nas. Mowa tu rozumie się o balu, ale ojakimże to balu? Oto o takim, na który składały się wszystkie że tak powiemy narodowości, wszystkie niemal dwory, wszystek gust płci pięknej, a prócz tego jeszcze niewyczerpany pomysł słynnych naszych właścicielek magazynów mód (Pani *Adeli*, *Józefowicz*, *Sobolewskiej*, *Morand*, i t. d.); nakoniec zasoby PP. *Zeltów*, *Schlenkera*, *Kwiatkowskiego*, *Spetha*, *Choromańskiego*, etc. Jednem słowem, mowa o *balu kostiumowym*, danym wczoraj przez JW. Marszałka Szlachty Gub: *Warszawskiej* i Hrabinę *Uruską*, Jego Małżonkę. Bal ten, który obecnością swoją raczył zaszczycić JO. Xiążę NAMIESTNIK Królestwa, wraz z dostojną Swą Córką JO. Xiężną Anną *Wołkońską*, już z rodzaju swego jako *kostiumowy*, do najbardziej urozmaiconych, jakie przeplatały ten pełen życia karnawał, należy. Liczne grono znakomitych osób płci obiej, sięgające liczby *pięciuset*, a w tej liczbie Damy dworu z czasów *Ludwików XIV* i *XV*, śliczne *Sycyljanki*, lub *Neapolitanki*; dalej znowu *Wieśniaczki* albo *Pasterki*, równie z pod *włoskiego* lub innego nieba; to czarujące mieszkanki słynnych *Hesperyjskich* ogrodów; wreszcie zachwycające *Andaluzjanki*, *Szwajcarki*, *Greczynki* i t. p.; nakoniec odznaczające się gustem i strojem bieżącego stulecia, dziewice; ich pełne wyrazu i wdzięku oblicza, nacechowane właściwym polskim dziewojom urokiem; i ta dokoła rozmaitość, w której naprzemian współzawodniczyły z sobą to przepych, to skromność, to bogactwo, to

...st, oto ów kamień węgielny, o który dziś nakoniec ...uszą się mimowolnie rozbić chęci nasze, w braku mo...ności objęcia okiem i pamięcią wszystkiego, i wierne...go oddania tak czarownego obrazu. Z góry zatem za...mawiając sobie pobłażanie łaskawych zawsze Czytelni...czek naszych, przystępujemy śmiało do opisu dzieła, na które, złączyły się razem natura i sztuka.— Jeszcze nie uderzyła godzina 10 wieczorem, gdy salony w górnych apartamentach dostojnych Hrabiostwa *Uruskich*, zaczęły się zapełniać zaproszonemi gośćmi. Za przybyciem JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, przyjętego w podwojach apartamentu przez Gospodarstwo, zbliżyła się chwila rozpoczęcia balu, do czego hasło dała trąbka (*Rajczaka*), który umieszczony wraz z całym składem muzyki swojej w odpowiedniej galerji, rozpoczął szereg tych muzycznych zapasów, jakie świeżo wyszły z pod pióra niespracowanych kompozytorów. Niebawem muzyka zagrzmiała *poloneza*, i bal rozpoczęty został przez JO. Xięcia Namiestnika z Gospodynią domu; a następnie Gospodarza domu z JW. Hrabiną Konstan: *Zamojską*. Za *polonezem* poszły inne tańce, i wnet stanęły różnobarwne pary, a oczy wszystkich błądziły do koła, bo wszędzie można było spotkać cóś pięknego, wszędzie zachwycające obrazy. Tu znowu przepraszamy, jeżeli uchybiemy komu pod względem pierwszeństwa; w tej licznej bowiem rozmaitości, jednej chwili uchwyconej, i jednocześnie przelewanej na papier, trudno się trzymać porządku, zwłaszcza gdy *prassa* drukarska *Kurjera*, z otwartemi ramionami oczekuje na nas od wczoraj, i na gwałt woła o pośpiech. Sięgamy więc myślą w ten przed chwilą jeszcze jaśniejący blaskiem i życiem chaos, i wnet przed oczyma przesuwa się cudowna i pełna nadziemskiego uroku postać, wyobrażająca Damę Dworu z czasów *Ludwika XV*. Była to X. z S. L., i oto Jej kostjum: Spódnica atłasowa *biała* z *koronką*, na niej, wierzchnia *moire antique* koloru *błękitnego* wyłożona *koronkami*, brzegi której zdobne były kokardami z wstążek *błękitnych* przeplatanych *różami*. Z obu stron na tejże wierzchniej sukni, od przodu po trzy chwosty z pereł *białych* i *róż*. Korsaż *błękitny* (moire antique) z *koronkami*, mankietki również koronkowe spadające (sabot), zdobne *perłami*. Głowa *pudrowana*, ubranie z *róż białych* i *różowych*. Niepodobna było przejść około tej Damy, aby nie zastanowić się nie tylko nad przepychem samego kostjumu.... Ale idźmy dalej. I oto szlachetna Dama Dworu *Hiszpańskiego*, Hr: A. K. Spódnica *moire antique różowa*, z czterema wolantami z *koronek czarnych*; wierzchni stanik axamitny *różowy*, drugi *czarny* ozdobiony kokardami z wstążek *czarnych*; na głowie ubranie (tak zwane *mante*) z *koronek czarnych*, zdobne *różami*.— Za nią *Margrabina* z czasów *Ludwika XIV*, Panna Hr: M. Pierwsza suknia atłasowa *błękitna* zdobna *koronkami*. pod tą *pou de soie biała* w pasy koloru *pomarańczowego*, baskina *biała* zdobna takiemiż paskami przystrojonemi w różne kolory; głowa *pudrowana*, przy tem *róże* i *axamitki czarne*.— A pomiędzy temi Damami Dworu i Markizami. przesuwa się śliczna hoża *Pastereczka* z czasów *Ludwika XV*. Dwór ten jak widać, obfity w przepych i wykwintność, stanowi dla wszystkich bez wyjątku epokę, to też cudna *Pasterka*, Panna O., przybiera suknię *pou de soie białą*, zdobną u dołu w girlandy z *róż*, tworzące *festony*. Pod spodem suknia, koloru *rose de Chine*, a spódnica koloru *zielono królewskiego*; (tak go przynajmniej nazywają *francuzi*, mówiąc *vert royal*). Kibić jej obejmował *korsaż* z axamitu *czarnego* otwarty, z rękawkami bufiastemi. Na głowie puder i róże.— Przebiegając tę kolej, wpadliśmy na dramat p. n.: *Piotr d'Arezzo*. Z roli *Perriny*, a raczej w jej kostjumie, wystąpiła Panna Hr: *Tar:*. Miała suknię *białą* tarlatanową zdobną deseniem z pasów z axamitu *pąsowego*, a między niemi, zawsze na przodzie sukni, rzuty naszywane z takiegoż axamitu w różny deseń i koła. Korsaż *biały pou de soie* z guziczkami z kamieni, sznurowany wstążeczkami *pąsowemi*; na głowie ubranie z axamitu *pąsowego* w stylu czysto *Neapolitańskim*.— Nieco znów dalej, sunie się *Szwojcarka*, to Panna C. Suknia *biała* tarlatanowa obszyta u dołu w trzy-rzędne wstęgi, z tych dwa rzędy *pąsowe*, w środku zaś *czarny*. Korsaż axamitny koloru *czarnego*, obszyty *pąsowemi* wstążkmi i sznurowany z przodu wstążeczkami takiegoż koloru. Na głowie w puklu z włosów axamitki dwu-kolorowe, to jest *pąsowe* i *czarne*.— Za *Szwajcarką* postępuje *Wieśniaczka*; z pięknych to stron dziewica, bo z *Alzacji*. To Panna *F*. Spódnica niebieska *pou de soie* z szerokiem wyłożeniem u dołu z axamitu *czarnego*; korsaż, a raczej *kazakinka* (casaquin) z axamitu *czarnego*, obszyty axamitem *karmazynowym*, zdobny w kokardki takiegoż koloru, rękawy białe gazowe; fartuszek z muślinu *antique*, spięty karmazynowym pasem haftowanym. Na szyi czarna axamitka z klamrą, a na głowie długie kosy, za ramiona spuszczone, i od góry do dołu strojne kokardami.— Z *Alzacji* przebiegłszy w poprzek *Francją* będziemy w *Hiszpanji*. Bo to w istocie *Hiszpanka*, Panna F. Spódnica *pou de soie* niebieska, na wierzchu *czarna* koronka. Na głowie *manta* i *róże*.— Błądząc tak swobodnie po całej prawie *Europie*, znaleźliśmy się jednocześnie i pod *Włoskiem* niebem, ale tym razem nie zachwycała nas piękność tego nieba, lecz cudna tej strefy mieszkanka; to Panna Hr: Ł. Spódniczka *niebieska pou de soie*, obszyta u dołu *białemi* wstążkami; fartuszek *biały*, a dokoła wstążki różnego koloru. Korsaż z atłasu *karmazynowy* ozdobiony plastrą axamitną tegoż koloru, przerabianą złotem, u rękawów ramiączka z wstążek *niebieskich*, bufki *białe*, ubranie na głowie w stylu *włoskim*, zdobne *złotem*, *srebrem* i *błękitnemi* wstęgami; a wual biały obszyty *koronką złotą*.— Kto widział operę *Muszkieterowie Królewscy*, przypomni sobie *Pasterkę*. To Panna *Go*. Spódnica *niebieska pou de soie*, ozdobiona po bokach kokardkami z wstążek *pąsowych*, fartuszek *biały*; korsaż takiż otwierany. Na głowie kapelusik słomkowy, zdobny w kwiaty *pąsowe* z *czarnym axamitem*.— Kto zaś znowu czytał Panią *Dubarry* w swoim pałacu *d'Anet*, ten ją poznał wczoraj w Pannie *Pa*., po jednej spodnicy *moire antique białej*, drugiej *różowej*, a trzeciej *niebieskiej*, z baskinami zdobnemi w *koronki*, a podpiętemi *różami* i *wstążkami*. Głowa *pudrowana* i *róże*.— A teraz jedźmy aż do *Mexyku*. I oto rzeczywiście *Mexykanka*. To Pani P.; spódnica atłasowa *zielona* z falbanami, koronkowemi *białemi*;

żupanik *amarantowy* z atłasu oszywany galonem; zarzutka tiulowa *biała* haftowana *złotem* i obszyta *koralami.*— I znowu epoka *Ludwika XV*, a z nią i *Dyanna.* To Hr: z O. Ł. Suknia spodnia *biała* przybrana w kwiaty, a wierzchnia *zielona różowem* podbita; korsaż axamitny przyozdobiony klejnotami; na ramieniu *lwia skóra*, na głowie *stroik axamitny czarny*, przyozdobiony godłami *Feby;* głowa *pudrowana.*— Otóż jesteśmy przynajmniej w połowie, pomyśli może nie jeden, a tymczasem ledwie dopiero opisaliśmy cząstkę, nie tykając dotąd jeszcze zwykłych czyli nie *kostiumowych* tualet, które szczególniejszą wczoraj jaśniały pięknością. Lecz zdaje się, że te ostatnie, muszą dziś ustąpić pierwszeństwa tamtym, zwłaszcza że i zabawa miała na celu *bal kostiumowy.* Ale jak tu i gdzie pomieścić się z niemi; a niepodobna zaprawdę pominąć i bogaty kostium *francuzki* Pani W. P.; suknia *różowa* i *niebieska* z białemi koronkami, na głowie puder z różami.— Dalej kostium fontazyjny Pani B. Suknia *żółta* przybrana bogatemi szlakami. Korsaż *czarny* axamitny, na głowie siatka złota z *czarnemi* wstążkami i złotemi kwiatami.— I jeszcze fantazyjny, a tak ładnie odbijający Panny *Łą*, i składający się z sukni *białej* przybranej *niebiesko* i z korsaża *niebieskiego*, na głowie stroik *niebieski.*—Była tu i *wiwandjerka francuzka;* to Pani z O. Z. Suknia *zielona* naszyta *biało* ze złotem, a korsaż axamitem przybrany.— Była i druga z ogniem w czarnych oczach *Hiszpanka;* to Panna Z. M. Suknia *różowa*, korsaż *czarny* axamitny, na głowie ubranie *różowe;* wual *czarny* koronkowy.— I trzecia także pełna gracji *Hiszpanka;* to Panna W. Suknia *niebieska*, przybrana złotem i axamitem koloru *czarnego;* korsaż takiż, a szarfa *pąsowa;* na głowie kwiaty *pąsowe*, i wual z *czarnej* koronki.— Obok tego przesunęła się postać przypominająca czasy *Ludwika XVI.* To Pani J. K. Suknia *biała* przybrana złotem, korsaż *rose de chine*, bogato brylantami i perłami ubrany, na głowie strój fantazyjny z kwiatów złotych i gwoździków.— Z dawnych dworów, lub z pola fantazyjnego, zejdźmy nieco i na nasze niwy, a wnet spotkamy hożą i pełną wdzięku *Krakowiankę.* To Panna L. Spódnica *pąsowa*, a gorsecik *czarny;* czółko na głowie bogato kwiatami przybrane.— Nie długo poimy się tym swojskim a tak cudnym widokiem, bo znowu mknie *Szkotka*, a śliczna *Szkotka*, bo to Panna *Łasz.* Spodniczka *biała* naszywana wstążkami *szkockiemi* ze złotem; korsaż *morderowy* axamitny, ubranie na głowie także z axamitu.— Obok niej, piękna *Pasterka*, ale z innej sfery. To czasy *Ludwika XV*, a ta postać, to Panna L. *Ten.* Głowa pudrowana, a na niej axamitny kapelusz *czarny* z piórami i różą. Spódnica *niebieska* adamaszkowa, a na to wierzchnia tunika gazowa, podpięta girlandami z róż; korsaż garnirowany girlandami z *różyczek.*— A teraz przystępujemy do *deseru*, czyli do owego świetnego kadryla *muszkieterskiego*, który był prawdziwą ozdobą tego wieczoru. Składały go cztery pary; damy strojne w suknie pąsowe *atlasowe*, na nich wierzchnie *białe* z atłasu, podpinane kokardami, w których błyszczały drogie kamienie. Głowy pudrowane, a na głowach *kapelusiki* małe francuzkie, z piórami białemi. Najefektowniejsze to kostjumy, w które przybrane były JO. X. W.; Gospodyni balu Hr: U.; oraz W. Jez. i M. Przez:. Równie świetny był strój towarzyszących im *muszkieterów* w kurtkach *pąsowych*, szamerowanych srebrem, bufjony srebrne, szarfa biała i szpady; pantalony białe atłasowe do kolan, a do tego pończochy białe jedwabne i trzewiki. Głowy pudrowane a na głowach kapelusze *francuzkie* z piórami drobnemi *białemi.* W kostiumie tym wystąpili PP.: Xiążę *Sapieha*, *Wsiewołożski*, Eugenjusz *Rembieliński* i *Sobański.*— Piękne także były kostjumy ze znanego *niebieskiego* mazura PP. *Dob.* i *Ger.*; a z kobiet Panny *Ziem:.* Spódnica *biała*, kaftanik *niebieski* obszyty wstęgą białą atłasową, zaś na głowie girlanda z róż *białych.*—Najliczniej reprezentowane były *markizowe*, którym towarzyszył *markiz* Hr. A. Kr:. Z tych *markiz*, jaśniała blaskiem uroku Hr. M. Pot:. Suknia spodnia *biała*, a wierzchnia *niebieska*, przód stanika zdobny w brylanty i *róże*, głowa pudrowana, i również róże. Było to coś tak efektowego, że przywodziło na pamięć cały przepych i świetność przedstawianego dworu *Ludwika XVgo.* — W podobnym guście były dwie Panny *Hal;* u jednej suknia spodnia *biała*, wierzchnia *różowa*, na głowie pióra *białe;* u drugiej suknia *różowa*, na tej *niebieska* okryta *czarną* koronką, a na głowie pióra *różowe.* — I jeszcze kilka ślicznych i bogato przybranych *markiz;* a dalej znowu, to *Aragonka* (*Hiszpanka*) Pani z X. R. R.; to cyganka *hiszpanka* Pani M.; to zgrabna *angielka* Jane Grey) Pani Hr: *Mik*, w ubraniu której dominował kolor *czarny;* to dawna dama *francuzka* X. K. *Rad.* w sukni *białej*, a na tej *wiśniowa* axamitna; to znów krakowianka Panna J. suknia *biała*, obszyta u dołu w wstążki *różowe*, *niebieskie* i *złote*, kaftanik *pąsowy* obszywany złotem, i fartuszek przerabiany podobnież złotem; albo prześliczna czarująca *greczynka* Panna Pa: *Łab:* w sukni *białej* z falbanami złotemi, kaftanik *pąsowy* szamerowany lampasem złotem, na głowie, czapeczka *grecka*, zasiana brylantami, a do tego długie *czarne* kosy przeplatane sznurami pereł; i jeszcze *szwajcarka* Xczka W., suknia *różowa* obszyta u dołu trzema *czarnemi* lampasami, na głowie kwiaty a warkocze spuszczone. Niepodobna zapuszczać się dalej, bo by może nie było dziś końca. Teraz tylko wyobraźmy sobie to wszystko, jak przy grzmiącej muzyce i rzęsistem świetle, wiruje kołem wśród sali, jak nas porywa to barwą kolorów, to bogactwem strojów, to połyskiem pereł lub drogich kamieni, a nadewszystko wdziękami!... Taki to był bal, do którego dodawszy ową uprzejmość zacnych Gospodarstwa, podejmujących z całą gościnnością wszystkie odcienia towarzystw naszych, a będziem mieli jak przed oczyma ów wczorajszy wieczór. Ochoczy mazur, na odgłos trąbki, przerwany został wystawną na pięćset osób wieczerzą, a po jej skończeniu, znowu trąbka zagrzmiała i mazur odżył na nowo. Nadszedł też i ranek, kiedy opuszczano te gościnne progi, a chociaż minęła ta pamiętna zabawa, długo ona jeszcze będzie przedmiotem miłych wszystkim wspomnień, i w kronice zabaw naszych tegorocznych zajmie ważne miejsce. Trudno tu jednak kończąc jej opis, nie wspomnieć jeszcze jednego imienia, to jest JW. Alexandrowej *Przezdzieckiej*, której pomysłowi i artystycznemu w całem znaczeniu gustowi, większa część kostiumów swoją

świetność zawdzięcza. Dama ta jako Amatorka malarstwa, nie jeden własną ręką nakreśliła kostium, nie jednemu swym smakiem dodała uroku i blasku.

Zdaniem Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzonem z Grudnia r. 1853, Tadeusz z synami Tomaszem i Józefem, Jacek i Józef z synem Władysławem-Mateuszem-Tomaszem (3 imion) *Baranowscy*, na mocy złożonych dowodów, że pradziad, dziad i ojciec ich posiadali nieruchomy z włościanami majątek, zostali zatwierdzeni w pierwiastkowej przodków ich szlacheckiej rodowitości i zapisani do 1ej Części Xięgi Wywodowej.

Po śmierci Anny-Marji *Ryngier*, w *Reingheim* w Wielkiem Xięztwie *Badeńskiem* nastąpionej, otworzył się spadek dla Grzegorza-Michała *Ryngier* lub jego sukcessorów, tu w *Warszawie* lub w okolicach *Warszawy* mieszkać mających, a mianowicie: Jana-Antoniego i Zefiryna *Ryngierów*, tudzież ich siostr Juljanny *Lilienthal* i Katarzyny *Goszczyńskiej*, przypadający. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra wzywa osoby mające wiadomość o miejscu pobytu tych osób lub ich sukcessorów, ażeby takową temuż Zarządowi jak najspieszniej udzieliły.

Magistrat miasta Warszawy, zawiadomił Właścicieli, Rządców i Dzierżawców posessji w mieście *Warszawie* i przedmieściu *Pradze* położonych, że od dnia 10go b. m. rozpocznie się pobór: 1) w Kassie Dochodów Skarbowych, pierwszej raty za r. b. *kontyngensu liwerunkowego;* tudzież, 2) w Kassie Poborowej Pomocniczej: pierwszej raty opłaty *latarniowego* za tenże rok, i opłaty *kanonu* od *zarobkowań* z Cyrkułów: 1, 2, 3, 4, 5 i 6. Wzywani są kontrybuenci, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu b. m. niezawodnie do Kass właściwych wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, exekucja przepisami Rządu oznaczona, do opóźniających się, zaregulowaną zostanie.

Kosztem W. Felixa *Ciechanowskiego*, Obywatela Gubernji *Lubelskiej*, a staraniem W. Xiędza Bonifacego *Boniewskiego*, Zakonu Śgo Bazylego W., w pracowni P. Maxymiljana *Fajans* w *Warszawie*, litografuje się portret ś. p. Filipa-Felicjana *Szumborskiego*, Biskupa Dyecezji *Chełmskiej*, z wysokiej nauki, prawości i cnot Chrześcijańskich wszystkim znanego, który na dniu 7/19 Stycznia 1851 r., po wieczną w Niebie nagrodę przeniósł się do PANA wszech światów.

Gmina *Ewangelicko-Augsburgska*, w ciągu z. m., utrzymywała w Domu Przytułku ubogich starców i kalek obojej płci 54, udzieliła wsparcie miesięczne pieniężne stałe w ilości od kop. 45 do rs. 1, osobom 95. Ogólna przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w z. m. wynosi 149.

JW. Rz: R. St: *Niemojewski*, Koniuszy Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Radomskiej*, przybył z *Oleszna*.

Alexander *Hobdank Rogoziński*, po krótkiej słabości, onegdaj zakończył życie. Stroskani Rodzice po jedynym Synu, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, w dniu dzisiejszym o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Śgo Krzyża, na smętarz *Powązkowski*.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 1ej klassy *loterji klassycznej*, odbytego w zwykłym porządku, i w obec delegowanych ze strony Władz Rządowych Osób, zaś ze strony Obywateli, W. Stanisława *Lessera*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 6,000, na Nr 12,974, 5/5, u Alexa: *Giwartowskiego* w *Warszawie.* Rs. 500, na Nr 13,395, 5/5, u *Rotsteina* w *Terespolu.* Po rs. 200: na 3,640, 5/5, u *Peretza* w *Tykocinie;* i na Nr 14,309, 2/2, u *Adryańskiego i Krassuskiego* w *Warszawie.* Po rs. 100: na Nr 1,057, 2/2, u *Doeplera* w *Warszawie;* na Nr 8,847, 5/5, u *Dembińskiego* w *Łodzi;* na Nr 10,302, 2/2, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 16,434, 2/2, u *Nelkena* w *Warszawie;* na Nr 16,824, 5/5, u *Tycza* w *Warszawie;* na Nr 18,496, 5/5, u *Nussbauma* w *Warszawie;* i na Nr 22,550, 5/5, u *Dobrzańskiego* w *Płocku.*

Dla zajęcia tychże samych dni na zabawy tańcujące, przez sąsiednie miasta, *bal* który miał być dany w *Włocławku*, w d. 26 b. m., przyspieszony został o dni ośm, i odbędzie się w d. 19 b. m.; następnego zaś dnia, to jest 20, *przedstawienie teatralne* przez Amatorów, z trzech jedno-aktowych sztuk złożone.

Wczoraj w gmachu Sądu Appellacyjnego, przy ulicy *Miodowej*, pokazał się ogień, który wynikł skutkiem wrzuconej w luft kominowy głowni niezagaszonej, a który dostał się do szafy poblizkiej, a następnie do podłogi. Przybycie Straży niedozwoliło szerzenia się ognia. Szkoda nie nieznacząca.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Pierwsza lepsza*, Panna *Ciemska* i Pan *Stolpe;* po Kom: *Niedorostek*, Pani *Korzeniowska*, Panna *Ciemska* 6-kroć i Pan *Chomanowski* 3 kroć; po Kom: *Janek z pod Ojcowa*, Pani *Kurcjusz*, Panna *Fruzińska*, PP. *Panczykowski* i *Buliński.*

Austrja. — Poseł *Francuzki* P. *Bourqueney*, złożył Ministrowi spraw zagranicznych oświadczenie, że pomimo wpłynięcia flot na morze *Czarne* i zmiany z tąd stanowiska *Francji*, państwo to w żadnym razie nie odmówi współdziałania swego w układach, których podstawy zatwierdzone zostały przez cztery mocarstwa. Poseł *Angielski* złożył podobneż oświadczenie. — Od lat kilku, konsumpcja sygar w *Austrji*, powiększyła się niezmiernie; w 1841, fabrykacja krajowa wynosiła 28 miljonów, dziś daje 800 miljonów. Do tej liczby dodać jeszcze należy sygara przywożone z zagranicy, których liczba do 150 miljo: dochodzi. (J. de St: Pet:).

Tutejsi przemysłowcy coraz więcej zaczynają zwracają uwagę na wystawę *Monachską*, i nie ulega wątpliwości, że przemysł *austrjacki* dobrze tam przedstawiony będzie. — Rząd nie tylko nie myśli o sprzedaży swych kolei żelaznych, ale owszem Minister robót przedsięwziął środki, by dalej prowadzić budowę rozpoczętych linji. Z wiosną także otworzą zapewne kolej *Semeringską.* (Schles: Ztg).

Francja. *Paryż 2 Lutego.* — Wczoraj był bal w *Tuileries;* liczono blizko 200 osób więcej jak balów poprzednich; goście byli po cywilnemu, nie urządzono żadnego honorowego *kadryla.* Cesarzowa nieco słaba, walcowała tylko trochę, i około 11ej oddaliła się z balu; Cesarz wkrótce za nią do swych apartamentów udał

się, i tak bal ten, zaczęty godziną później jak poprzednie, skończył się godziną wcześniej. Z początku balu Ciało dyplomatyczne stało na prawo tronu, ale później mniej zachowano etykietę. Po raz pierwszy wykonano *mazurka*, który ma być tańczony na balu kostiumowym przez kadryl prowadzony przez Hrabinę *Tascher de la Pagerie;* Xżna *Matylda* miała udział w tym mazurku wczoraj, ale na balu kostiumowym do niego należeć nie będzie. Na balu kostiumowym pozwolą mieć domino kilku osobom, którym wiek lub pozycja nie pozwala na wzięcie kostiumu.— W tej chwili 5,050 Oficerów dymisjonowanych podało petycję do Cesarza, by zadość się stało prawu stanowiącemu, iż wszyscy wojskowi dekorowani powinni pobierać pensję. Powiększyłoby to wydatki skarbu o 1,260,000 fr.; Cesarz jednak przyrzekł, że ich prożbę weźmie pod rozwagę. — *Monitor* ogłosił sprawozdanie Ministra robót publicznych do Cesarza, o stanie kolei żelaznych; koleje prywatne liczą 2,134 kilometrów; dochód z nich wynosił 132 miljo: fr. w r. 1852; w roku zaś zeszłym, wynosił 165 miljonów. Ogół kolei żelaznych ustąpionych dotąd, wynosi 9,000 kilometrów przedstawiających kapitał z $2^1/_2$ miljarda fr.— W organizacji policji departamentalnej, ważne zmiany zaprowadzić zamierzają; powiększą liczbę Komisarzy kantonalnych; ten urząd bowiem ważne korzyści wioskom przyniósł. — Niejaki P. *Richard*, spekulant giełdowy, zapozwał dyrekcję telegrafu *londyńskiego* o zwrot strat na giełdzie przez niego poniesionych w d. 6, ponieważ mu ta dyrekcja nie przysłała jakkolwiek była do tego obowiązaną, kurscetlu giełdy *londyńskiej*, przysyłanego codzień telegrafem.— Żandarmy teraz używają perspektyw, by poznać zdala przestępców; na zasadzie zeznania żandarma, który zapomocą perspektywy poznał złodzieja leśnego, sąd w *Ville-Franche*, wydał wyrok karzący. — Według sprawozdania urzędowego, departament *du Nord*, posiada 164,000 krów dających 7,183,200 hektolitrów mleka, wartości 36 miljo: fr., z których 20 miljonów konsumują jako mleko, resztę obracają na masło i sery.— Z *Algierji* donoszą, że tam deszcze ulewne wielkie zrządzają szkody; mnóstwo budynków się zapadło na skutek rozmiękknienia gruntu. W *Blidach* mały strumień zamienił się w gwałtowny potok. który powyrywał wielkie części gór okolicznych. (Ind: Bel:).

Wszyscy *konserwatyści* i ludzie posiadający jakbądź własność drżą na myśl wojny, jakkolwiek dzienniki inaczej dowodzą. Zabroniono dziennikom mówić o wrażeniu, jakie wywołał pobór rekrutów do marynarki w departamentach nadmorskich. — Na giełdzie zapewniano, że dwa okręta *angielskie* zatonęły na morzu *Czarnem*.—Z *Egiptu* donoszą, że tam zniesioną będzie kwarantanna dla okrętów z *Syrji*, co stało się koniecznem na skutek wpłynięcia flot na morze *Czarne*. — Dzienniki *Londyńskie* wnioskują z podwyższenia stopy eskonty banku *francuzkiego*, że rząd *francuzki* nie myśli teraz o zaciągnięciu pożyczki.— (Jour. de St. Pet:).

Grecja.— Izba Deputowanych jednomyślnie swym Prezesem wybrała Pana *Barbogla*, ze stronnictwa Rządowego. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. — W dniu 29 spodziewają się ważnych dekretów ze strony Rządu. Dymisje pomiędzy wyższemi Oficerami nieustają; na ich miejsce niżsi Oficerowie awansują. — Trzech Jenerałów wygnanych podało się do dymissji; Rząd im odpowiedział, że dymisje te mogą przysłać z miejsca ich przeznaczenia. (Indep: Belge).

Prusy. — Półurzędowa *korespondencja* donosi, że Poseł *Pruski* w *Konstantynopolu*, zrobił zastrzeżenie, iż wypłynięcie flot na morze *Czarne*, nastąpiło bez poprzedniego zniesienia się z jego Rządem; oraz że Gabinet *Berliński*, ten krok swego Posła zatwierdził. (J. de St. Pet.).

Król *Pruski*, mianował słynnego Dra *Landolfi*, Kawalerem Orderu *Orła Czerwonego* kl: 3ej. (Neue Preus: Ztg).

Szwajcarja. — Rada narodowa po czterodniowych rozprawach zatwierdziła projekt założenia Uniwersytetu federalnego i szkoły politechnicznej; nowy to krok do centralizacji. Rada Stanów pewno jednak zatwierdzi tylko szkołę politechniczną. (J. de St. Pet:).

Turcja. — Z *Widynu* donoszą, że bitwa po *Czetati* smutne wrażenie zrobiła na tameczną ludność *Muzułmańską;* zapewniano bowiem, że *Turcy* stanowczą klęskę ponieśli; zaś buletynowi zwycięzkiemu, *Selima* Baszy, wiary nie dawano, wiedząc, że takie i tym podobne buletyny fabrykują się dla dzienników i dla *Konstantynopola*. Zapewniano też, że *Austrjacki* Internuncjusz protestował po raz ostatni i to bardzo energicznie, przeciw obecności w *Kalafacie* i *Widynie* *Selima* Baszy, oraz innych podobnych renegatów, pomimo uroczystych przyrzeczeń *Porty*, co *Austrja* uważać może za wyzwanie bezpośrednie. Do tej pory nie nastawała ona na tę okoliczność z większą siłą, by nie utrudniać układów o pokój, ale teraz zwróci na to uwagę, i na poparcie swych żądań zbierze na granicy korpus wojsk pod dowództwem Feldzeugm: Hr: *Schlick*.— Powodem opóźnienia wypływu flot na morze *Czarne* było to, że żaden *grek*, pomimo ofiarowanej im znacznej zapłaty, nie chciał służyć za sternika flocie. Wiadomo zaś, że *grecy* są najlepszemi sternikami na morzu *Czarnem*. (J. de St. Pet:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buchowiecki Wład: Ob: z Kolczyna nr 634; Blumer Jan Ob: z Osin nr 570; Dzierożyński Wład: Doktór z Guzowa nr 625; Joel Fryd: Kup: z Włocławka nr 634; Łoś Alfred Oby: z Bobina nr 601; Łubieński Wład: Hr. z Dobrzelina nr 660; Oniechimowski Józ: Obyw: z Grodna nr 634; Sarnecki Winc: b. Kapi: z Gub: Podolskiej nr 625;

Wyjechali: Bronikowski Józ: Oby: do Komirowa; Chmielewski Hen: Oby: do Rozlazłowa; Ike Kar:-Wilh: Baron do Duninowa; Malinowski Jan Urzę: do Grodna; Zalewski And: Ob: doSandomierza.

Przyjechali Koleją żelazną: Casanova Laurenty właści: menażerji z Hamburga nr 2242; Lewiński Mich: Rz: R. S. z Paryża; Serno-Sołowiewicz Rad: Koleg: z Krakowa nr 625.

Wyjechali Koleją żelazną: Fursztenberg Marta Ob: do Gdańska; Jaglin Wilh: fabrykant lamp do Wrocławia; Kohn Jak: Komis: Kup:, i Xoual Hen: Profesor, do Paryża.

MŁODZIENIEC dobrej konduity, posiadający świadectwa z ukończonych klass czterech, życzący sobie obrać zawód xięgarski; zgłosić się może do xięgarni Szkół Publicznych J. Glücksberga, ulica Miodowa Nro 482, dom W. Zejdlera, na 1m piętrze, codziennie od 8ej do 9ej rano, lub od 3ej do 5tej z południa.

W Składzie Nasion i Cukru, przy ulicy Senatorskiej, obok Ressursy, dostać można **DROŻDŻY** Berlińskich, świeżych, prasowanych, funt po kopiejek 20; oraz w hotelu Berlińskim przy ulicy Nalewki pod Nrem 2241, w Składzie Piekarskim.



MAMKA młoda, ze świeżym pokarmem niedawno po słabości, w tych czasach przybyła z prowincji, życzy przyjąć obowiązek. Mieszka przy Browarnej pod Nr 2720, u P. Cywińskiej.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLERA
na Podgórzu pod Krakowem.

Dostarczyć mogą **DACHÓWKI**, odznaczającej się nadzwyczajną lekkością, z wyborowego materjału, wypalonej doskonale; niemniej **CEGŁY DĘTEJ**, która zasługuje na upowszechnienie tak pod względem użycia na sklepienia, jak i na ściany wewnętrzne budowl. Cena tych dwóch wyrobów, na rsr. 20 za tysiąc, z odstawą na plac w obrębie Warszawy oznacza się; a która ze względu na kilkudziesięcio milowy transport, jest nader umiarkowaną.— Próby widzieć można w Kantorze przy ulicy Trębackiej.

Również Zakłady te produkują **MĄCZKĘ GIPSOWĄ** i **MĄCZKĘ KOŚCIANĄ**, których użycie jako nawozów, jest dowiedzionem pod względem skuteczności plonów.— Zamówienia na **kość**, przyjmuje tenże Kantor w Warszawie; gdzie życzący nabyć, zechcą zgłosić się z zaliczeniem kop. 45 na centnar, odpowiadającem jednej trzeciej części wartości tego nawozu. — Odstawa nastąpi z pierwszym spławem; ilość zamówiona sprowadzaną tylko będzie z powodu wysokości cła wychodowego.

MĄCZKĘ GIPSOWĄ, dostać można po kop. 45 centnar w Warszawie; oraz na wszystkich stacjach kolei żelaznej; i po różnych Składach w Królestwie, jak w latach poprzednich.



FORTEPJAN mahoniowy, o 6u oktawach, w zupełnie dobrym stanie, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Freta, w domu pod Nr 268, na 3m piętrze w dziedzińcu.

Do Głównego Składu FARB i LAKIDRÓW
J. A. KRAUSSE,
ulica Miodowa Nr 484 wprost Rządu Gub: w Warszawie,

Nadszedł znaczny transport PATENTOWANEGO **SMAROWIDŁA ANGIELSKIEGO**, znanego już z dobroci, i używanego do wszelkich Trybów, Kar, Kół zębatych, Powozów, Wozów i innych Osi; nawet użyć go można do wszelkich Skór, Rzemieni, Uprzęży, które doskonale konserwuje w przyzwoitej miękkości, wilgoci stanowczo niedopuszcza i od psucia zachowuje, łatwo się rozprowadza, jest bardzo spoiste, nadzwyczaj tłuste, i dwa razy wydatniejsze od innych, w zimie nie marznie, w lecie zaś nie ścieka, szczególniej dogodne w podróży, gdyż długo się na osiach utrzymuje, zgoła posiada wszystkie własności, jakie tylko dobre smarowidło łączyć może, a przytem nadzwyczaj tanie, gdyż w oryginalnych Beczułkach ważących od 40 do 80 funtów, sprzedaje się funt po kop: 10; zaś w baryłkach mniejszych ważących od 10 do 40 funtów, po kop: 11 za funt.



KARETA elegancka, na resorach leżących, najnowszego fasonu, z okrągłemi oknami w przodzie, bardzo mało używana, zupełnie jak nowa, zdatna do miasta i podróży; **KOCZ KARETA** Wiedeńska, mało używana; i FAETON lekki, mało używany, na leżących resorach, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej wprost Solnej Nr 783.

Podaje się do wiadomości publicznej, iż dla dogodności życzących mieć artykuły Nabiału czysto naturalne, bez żadnych zapraw, jakich w Warszawie trudno dostać, iż w domu Nro 2672 przy rogu ulic Bednarskiej i Dziekanki, otworzoną została sprzedaż tegoż nabiału, w każdym czasie dostać można **MLEKA** prosto od Krów, tudzież ZBIERANEGO, najlepszej ŚMIETANKI i ŚMIETANY kwaśnej, wszystko we względzie na czystość i gatunek, po umiarkowanej cenie.— Tamże jest do najęcia POKÓJ z meblami.

W odległości od Warszawy o 10 wiorst, położone są **POSADY** gospodarskie, odosobnione pomiędzy sobą, składające około 108 dziesiatin gruntu 1ej i 2ej klassy, z Budynkami i Domami mieszkalnemi wygodnemi. To miejsce położone od szosy 1½ wiorst, z tą dogodnością, że w każdym czasie i porze roku, można nawóz na te grunta z Warszawy dowieźć. Życzący sobie wydzierżawić takowe, czyli to pojedynczo lub w ogóle, raczą się zgłosić do właściciela dóbr tych, w Warszawie pod Nr 585 przy ulicy Długiej, a tam warunki będą przedstawione do załatwienia.— Następnie w tych dobrach, są 3 KARCZMY do wydzierżawienia, położone na trakcie krzyżowym. Wiadomość jak wyżej. Grunta z Budynkami od Śgo Wojciecha, a Karczmy od Śgo Jana r. b.

Wielki **ŻYRANDOL** brązowy, na 24 świec, wyzłacany, ze szkłami; i **KARETA** Dormeuse, podróżna, świeżo odnowiona, z pakunkami, do sprzedania za pomierną cenę, z powodu wyjazdu. Wiadomość w domu Petyskusa, przy ulicy Senatorskiej, na 1m piętrze, nad Cukiernią; wejście z dziedzińca, u Kamerdynera Ereusa.

Dwa **FUTRA** to jest: Algierka i Płaszcz szaraczkowy, oraz dwa Szyldy złocone do Restauracji, i różne sprzęty kuchenne, za przystępną nader cenę, są do sprzedania przy ulicy Piwnej Nro 106, w domu Wiktorskiego, na 2giem piętrze od frontu.

Jest do odstąpienia **SKLEPIK NORYMBERGSKI**, wraz z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 16.

Narzędzia *Miernicze*, *Niwellacyjne*, *Fizyczne*, *Chemiczne*, *Chirurgiczno-lekarskie*, podług najnowszych wzorów uskutecznia oddział mechaniczny przy Instytucie optycznym; tamże przyjmują wszelkie narzędzia uszkodzone do reperacji jak również do wymiany.— J. *Pik*, Optyk m. W., ulica Miodowa Nr 497.



Świeży transport **KAWJORU**, zupełnie mało solonego Astrachańskiego, z najpóźniejszych połowów jesiennych, nadszedł do Składu przy ulicy Senatorskiej, w domu WW. Piotrowskich, 2gi Sklep od rogu ulicy Miodowej; o czem donosząc, poleca się Szanownej Publiczności. — A. *Żyżyn*.

Z powodu wyjazdu, są do wynajęcia od 15 b. m., na Nowym-Świecie od frontu, 2 **POKOJE**.— Tamże również nabyć można za cenę bardzo przystępną MEBLE jesionowe, jako to: SZAFA do sukien, KOMODA i inne. Wiadomość w handlu Rękawiczniczym na Nowym-Świecie pod Nr 1255.



FORTEPJAN o pół-siodmej oktawy, fabryki Bucholtza, jest do sprzedania za pomierną cenę pod Nr 394 Krak:-Przedm:; można się dowiedzieć przy bramie, w budce u Tomasza Stróża.



Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rossyjskich, przy ulicy Długiej, w Hotelu Polskim, nadszedł znaczny transport **JARZĄBKÓW**, **CIETRZEWI** Archangielskich i **KAPŁONÓW** Rostowskich; oraz **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego, zupełnie mało-solonego; KONFITUR Kijowskich suchych i płynnych; SERA zielonego; Karuku rybiego; Makaronu włoskiego; ŁOSOSIA w soli marynowanego (Siemga zwany); Piklingów Rossyjskich; Groszku zielonego; Minogów Elblągskich; Sardynek w oliwie z Nantes, i Miodu prawdziwego Lipcu Kazańskiego.— B. *Małachow*.

OSOBA uzdatniona do gospodarstwa wiejskiego, domowego, szycia bielizny i krawieczczyzny, życzy sobie obowiązek do zarządu domu lub za Pannę. Wiadomość przy ulicy Piwnej Nro 103, na 1m piętrze od tyłu.

Sprowadzone z zagranicy **DROŻDŻE** suche prasowane, w najlepszym gatunku, których codziennie dostać można w hotelu Warsz: Wied: przy ulicy Żelaznej, funt po kop. 27.

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia na czas do Wielkiejnocy r. b., **MIESZKANIE** za bardzo nizką cenę, składające się z 4ch Pokoi i Kuchni, od frontu, na 1m piętrze, w domu W. Liedkiego przy ulicy Granicznej pod Nr 982. Wiadomość na miejscu, w Sklepie Mydlarskim, u Właściciela domu.

LOKAL świeżo-wyrestaurowany, składający się: z 5u Pokoi dużych, Salonu obszernego z balkonem, z Kuchnią ang:, Kredensem, Górą oddzielną, Piwnicą, Drwalnią, oraz Stajnią, Wozownią lub bez; od Wielkiej Nocy do najęcia. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 1342, 5ty dom od rogu Nowego-Światu.

WAŻNE OGŁOSZENIE.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szanowną Publiczność, że posłałem do prędkiej wyprzedaży

nowy transport towarów płóciennych

ręcznej roboty, P. Aloizemu *Schwarz*. Znaczny odbyt i wiele obstalunków zmusiły mnie do tego, nadmieniając, że wszystkie te towary teraz, *po tych samych cenach i pod temi samemi warunkami*, co za mojej bytności w Krakowie, sprzedawane będą, dla czego niżej wypisane ceny ogłaszam.

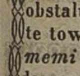
Za czysty niciany wyrób i miarę ręczy się.

Wykaz Cen:

Tuzin białych chustek do nosa	od	złr. 3 —	i wyżej
„ Serwetek do herbaty	od	„ 1 —	„
„ nicianych Ręczników nieblichowan:	od	„ 2 —	„
Ręczniki w sztukach łokieć	po	„ — k. 8	„
Obrus adamaszkowy	od	„ 1 —	„
Sztuka Płótna ręcznej roboty (39 ł.) . . .	od	„ 7 —	„
» » mięsistego (49 ł.)	od	„ 9 —	„
» » szląskiego (53 ł.) na 12 koszul		„ 10 —	„
» » a (53 ł.) przedniego . . .		„ 14 —	„
» » weby kollenderskiej (65 ł.) . .		„ 18 —	„
» » „ konstanckiej (65 ł.) . .		„ 24 —	„
» » „ brabanckiej (65 ł.) . .		„ 32 —	„
» » „ belgijskiej (ł. 65) . . .		„ 35 —	„
Rumburskie weby na 18, 22, 26, 30 fl. cm. (70 ł.)		50 —	„

Wszystkie gatunki stołowej bielizny, garnitury na 6, 12, 18 i 24 osób, obrusy do kawy, serwety, dymka niciana, kolorowe chustki do nosa, będą w stosunku jeszcze po niższych cenach sprzedawane.

Kupujący za 100 złr. m. k., dostają Obrus do kawy z 6 Serwetami, 1 Obrus stołowy adamaszkowy niezeszywany, pół tuzina chustek płóciennych do nosa, i pół tuzina ręczników. M. *Bayer*, z Wiednia.



W miasteczku nad Wisłą przy szosie, 25 wiorst od m. Warszawy położonem, do sprzedania każdego czasu, **DOM** z ogrodem fruktowym, w środku rynku, z gruntem ornym dziesiatyn 18, częścią pszennym, i łąki na siana fur 20 i zaroślami na urzecznym gruncie na siano zdatne; na gruncie tym utrzymać można bydła sztuk 12, prócz tego pastwisko wolne dla wołów i paszy koni. Chęć kupna mający, po dalszą informację zgłosić się raczą pod Nr 1528, przy rogu ulic Chmielnej i Szpitalnej, wchód od ulicy Szpitalnej, na 1m piętrze gdzie dzwonek.

SKLEP narożny od ulicy Rymarskiej i Tłomackiego, z czterema Pokojami, Kuchnią i trzema Piwnicami, są razem lub podzielone na dwa przedziały, do najęcia od Wielkiej-nocy, na Tłomackiem, w domu dawniej Ossolińskich, nateraz Zawadzkiego. Bliższą wiadomość powziąść można u Właściciela mieszkającego w tymże domu, pod Nr 739, na dole.

Dominium Kutno zawiadamia, iż w mieście Kutnie, jest potrzebny **MAJSTER ZDUN**; potrzeby miejscowe i okolicy, jako też znajdująca się dokładna Glina, dają pewność zysku zdatnemu do tego wyrobu Majstrowi.— Jan *Bogucki*.

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.

Podaje do wiadomości, że w dniu 10/22 Lutego r. b. o godz: 11ej z rana, odbędzie się w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, głośna in plus licytacja, na wieczyste wydzierżawienie 14tu **PLACÓW** z gruntów, po zniesionym folwarku Ciechocinek.

Place te oznaczone są jak następuje:

Nr 1	mający łok: □	17,550	czynsz roczny	rs. 5,85	wkup:	rs. 23,40.
Nr 2	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 3	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 4	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 5	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 6	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 7	ditto	17,550	ditto	» 5,85	ditto	» 23,40.
Nr 10	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 11	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 12	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 13	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 14	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 15	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.
Nr 16	ditto	18,168 75	ditto	» 6,06	ditto	» 24,24.

Dający większą kwotę na wkupne, otrzyma przybicie, czynsz zaś roczny ustanowiony do każdego placu, zostaje niezmienny. Przystępujący do licytacji, winien złożyć na Vadium summę wyrównywającą jednej czwartej części wkupnego. Vadium to nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone zostanie; otrzymującemu zaś przybicie, zatrzymane zostanie na rachunek złożyć się mającego wkupnego. Każdy wziąwszy w wieczystą dzierżawę plac, obowiązany jest w ciągu lat dwóch wybudować na nim dom mieszkalny murowany lub drewniany na podmurowaniu, pod dachem nie słomianym, ale dachówką, gątami lub dranicami krytym. Bliższe warunki dotyczące tej dzierżawy, przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne, w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.— Prezydujący, *Kupiszeński*.

Przeniósłszy mój Zakład wyrobów ZŁOTYCH i SREBRNYCH z Kalisza do Ostrowa, położonego w Wielkiem Xięztwie Poznańskiem, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, mogącą mieć jeszcze do mnie jakie pretensje, aby z takowemi, zgłaszać się tamże zechciała, gdzie wszelkiemu sprawiedliwemu żądaniu, zadosyć uczynić nie omieszkam. J. F. *Suck*.

40 pudów Nasion **BURAKÓW** białych cukrowych, z krajowego zbioru, złożone w kommis do sprzedania w Składzie Nasion Fr. Dra Betzhold, przy ulicy Senatorskiej Nro 741, obok Resursy, gdzie takowe po całych pudach sprzedają się; pud po rs. 4½ (czyli korzec po rs. 9).— W tymże Składzie także dostać można Nasion BURAKÓW Cukrowych z Kwedlinburga sprowadzonych, w oryginalnych workach, jak również na funty i pudy (lub korce).—Spis rozmaitych Nasion na r. b., tamże bezpłatnie nabyć można.

Rodowita Francuzka, mogąca udzielać języka angielskiego i francuzkiego, oraz wszelkich nauk potrzebnych do zupełnego wykształcenia, ma zamiar przyjąć obowiązek **GUWERNANTKI** w Warszawie, w jakim znaczniejszych domów. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

SKŁAD PAPIERU

Antoniego SCHUSTER, dawniej A. ZALEWSKIEGO,

przy ulicy Wierzbowej Nro 473c,

otrzymał najmodniejszy PAPIER listowy francuzki pod nazwą: „Papier Indien", z odpowiedniemi kopertami;— niemniej PAPIERY rysunkowe: do pastelli, papie-torchon, pap: pelé, pap: Jullien, wzory rysunkowe: Hubert'a, Jullien'a i Adam'a.

SKŁAD FORTEPJANÓW Zagranicznych, *przy ulicy Wierzbowej Nº 614b, obok Drukarni Kurjera Warszawskiego.*

Pośpiesza zawiadomić Lubowników Muzyki, iż otrzymał powtórnie z Paryża Instrumenta „**ORGUE MELODIUM**" zwane, w różnej wielkości, między któremi znajdują się i 12to-rejestrowe.

Poleca się przytem wyborem FORTEPJANÓW i PJANINÓW z najsłynniejszych fabryk Europejskich.

Tamże nabyć można różne **SKRZYNIE** do upakowania fortepjanów.



KARETA na leżących resorach, jak najmocniej zbudowana, zdatna do miasta i dalekich podróży, w zupełnym porządku będąca, do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę. Wiadomość u Kowala Tyl, róg ulicy Nalewek i Muranowa, w domu Mrozińskiego, Nro 2253.

Główny **APARTAMENT** na 1m piętrze, w domu Bankiera Stanisława Lesser, przy Miodowej pod Nr 491, jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy, czyli od 1 Kwietnia r. b., i składa się z wielkiego Salonu i Gabinetu od frontu, oraz 6ciu Pokoi z Kuchnią, Spiżarnią, Pokojem dla słażących, Piwnicą, Drwalnią, Stajnią i Wozownią. Bliższa wiadomość o cenie i warunkach tamże, u Lokaja Piotrowskiego.



Jest do sprzedania **KLACZ** angielska wierzchowa, gniada, dobrze ujeżdżona, lat siedm mająca; a to przy ulicy Długiej, w domu W. Cypryśińskiego Nro 586*b*. Wiadomość tamże u Stangreta Michała.

Trzy **POKOJE**, Salon, Przedpokój, dwie Garderóbki, Kuchnia ang:, dwie Piwnice i oddzielna Góra, zalecające się dogodnym rozkładem gospodarskim, z dwoma oddzielnemi wchodami, na 2m piętrze od frontu, są do wynajęcia od Wielkiej Nocy r. b., za rs. 300 rocznie, w domu P. Krzemińskiej, za Żelazną Bramą Nro 956. Wiadomość u Rządcy domu, lub na miejscu, jak Stróż wskaże.

Onegdaj, zgubiony został na Pradze, **ZEGAREK** złoty, ozdobiony portretem, z dewizką i kluczykiem złotym. Ktoby miał wiadomość o posiadaniu takowego, raczy dać znać do Expedycji Gazet Pocztamtu Warsz:, gdzie oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

W *Radomiu* u M. *Romanowicza*, przy ulicy Lubelskiej Nro 125, jest do zbycia z wolnej ręki za pomierną cenę, pięć **WARSZTATÓW** Stolarskich, z różnemi naczyniami.

Z powodu spiesznego wyjazdu, jest do sprzedania **WARSZTAT** Stolarski, z wszelkiemi rekwizytami, w bardzo dobrym stanie, za mierną cenę. Wiadomość przy ulicy Pokornej pod Nr 2228, w Sklepie Wiktuałów.

PŁASZCZ granatowy, Niedźwiedziami podbity, jest do sprzedania za rs. 50. Wiadomość w handlu Win J. Świerczewskiego Kupca, na rogu ulic Karmelickiej i Leszno.

Dnia 6 b. m. wieczorem, Furman przewożąc towary z ulicy Senatorskiej ku Żelaznej Bramie, zgubił **PUDŁO**, w którym zapakowane były Szczotki z fabryki Fejst. Pudło to było z desek sosnowych, zbite goździami z napisem na wierzchu P. Pawlikowski. Łaskawy Znalazca przez wzgląd na biednego Furmana, raczy Pudło wraz z towarami, oddać do fabryki Szczotek Fejsta, przy ulicy Senatorskiej Nr. 467, za nagrodą.



Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **KOCZ** podróżny, z wszelkiemi rekwizytami, bardzo lekki, mocno zbudowany, z drzewa bukowego, na stalowych stojących resorach, roboty Petersburgskiej, zupełnie w nowym stanie. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1261, w oficynie w ostatniej sieni, na 1m piętrze na prawo.



Rozmaite **MEBLE** mahoniowe, do Restauracji zdatne, jako to: Bufet, Lustro duże, Krzesła, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość w domku, obok Restauracji w Wierzbnie.

Nowe zęby plastique, z Ameryki, przewyższające wszelkie dotąd znane, w piękności i użyteczności, a przytem tanie; *specifik, radykalnie* leczący, wszelkie cierpienia zębów, nie rwiąc ich, zarówno w miejscu, jak przez korrespondencję skuteczny; oraz *łyżeczki zębowe, czyszczące i konserwujące dziąsła i zęby*, posiada J. Marja *Neuman*, uprzywilejowany Dentysta pod Nrem 373, na rogu *Krak: Przedmieścia* i *Bednarskiej* ulicy, nateraz mieszkający.

Syndycy massy upadłości Józefa Krügera, stosownie do art: 502 K. H., wzywają wszystkich wierzycieli rzeczonej massy, aby w przeciągu dni 40, osobiście lub przez pełnomocników stawili się, przed Syndykami massy, i tymże oświadczyli, jakowem prawem i jakiej summy są wierzycielami; nadto aby papiery należności ich udawadniające, na ręce W. Andrychiewicza Podpisarza Tryb: Hand: w Warszawie pod Nr 549 urzędującego, pod skutkami prawa i prekluzji złożyli.—Warszawa d. 27 Stycz: (8 Lutego) 1854 r.— Fran: *Schuster*. Teodor *Łącki*, Patron.

Dnia 9/21 b. m. o godz: 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu m. Warszawy, licytacja głośna, na wypuszczenie prawem emfiteutycznem, PLACU, przez Skarb Królestwa, na dziedzictwo miasta odstąpionego, pod Nr 62 w Pradze położonego, od summy rs. 28 k. 12 tytułem wkupnego ustanowionej.

Garnitur **MEBLI** mahoniowych do salonu, adamaszkiem Lyońskim krytych, Konsole, Stoliki do kart, oraz Biurko mahoniowe zagraniczne, wszystko nowe, i bardzo pięknej roboty, z powodu spiesznego wyjazdu, do sprzedania pod Nrem 2257 *ab*, przy ulicy Nalewki, w bramie, na 2m piętrze.— Tamże jest **LOKAL**, składający się z Salonu, 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni ang:, Piwnicy i Góry, każdego czasu do najęcia.



KANTOR
STRĘCZEŃ MAMEK,
przy ulicy Długiej pod Nr 586.

Poleca się szano: Publiczności doborem MAMEK młodych, zdrowych, tak ze świeżym jako i starszym pokarmem, według żądania. Mając POKOIK osobny dla osób, które spodziewają się słabości. Wiadomość u Akuszerki Amelji *Ilgner*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 1.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 10 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Bukiet i Pocałowanie. Głowa Pana Martin.*

ROCKS i DROPS czyli Owocowe **KARMELKI** Angielskie, jako to: jabłkowe, gruszkowe, ananasowe, malinowe, brzoskwiniowe, poziomkowe, porzeczkowe, Nektar i Ambrozja, funt po kop. 45; na obstalunek można dostać każdego gatunku osobno. Kupujący najmniej funtów 50, (w Cukierniach moich ul: Senators: w domu Rezlera i Blanka) dostanie rabat w naturze 10 od sta.— Karol *Grohnert*.

W Restauracji Pana N. Wasilewa, przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, w następujący Piątek, dostać będzie można **BLINÓW**, od godz: 11ej rano do 3ej z południa.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794, w domu W. Klopman, dostać można **OBIADÓW** gospodarskich, dobrze sporządzonych za kopiejek 18, miesięcznie kop: 15, przy rychłej usłudze; upraszam o łaskawe względy.— *Bieleńska*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.